

Pistolet – Sentino

Czas na rozpiardol to nie czas na melanż
Straciłem życie czas by nowe zacząć teraz
Wrogów trzymam bliżej od rodziny tu
Ciągle na ulicy trzy godziny snu
Sam nie wiem jak skończę a widziałem dno
Zatykam uszy diabeł mówi ja słyszałem go
Serce mam z kamienia już nie boli mnie
Albo chcesz pogrzeb mieć
Albo dzwoń po tą policje
Ciągle czegoś mi brak
Jak miałem nic to byłem szczęśliwszy
Najlepszy miałem swój czas
Z głową w chmurach a w ręku whisky
A teraz tylko ja i ten pistolet tu
Teraz tylko ja i ten pistolet tu
Ciągle czegoś mi brak
Jak miałem nic to byłem szczęśliwszy
Najlepszy miałem swój czas
Z głową w chmurach a w ręku whisky
A teraz tylko ja i ten pistolet tu
Teraz tylko ja i ten pistolet tu
Lata tu mijają tracę młodość w tym
Dążę jak na haju za tym sosem man
Ciągle robię dym
Chciałem wyjść siedzę znowu w tym
Dzisiaj kręci mnie dobry strzał
Wczoraj dobry rym
Straciłem przyjaciół
Straciłem pieniądze
Straciłem nadzieje
Zdobyłem tu szacun
I stałem się w końcu prawdziwym złodziejem
Teraz tylko ja i ten pistolet tu
Nie ma Rolexów nagle już nie ma kolegów
Ciągle czegoś mi brak
Jak miałem nic to byłem szczęśliwszy

Najlepszy miałem swój czas
Z głową w chmurach a w ręku whisky
A teraz tylko ja i ten pistolet tu
Teraz tylko ja i ten pistolet tu
Ciągle czegoś mi brak
Jak miałem nic to byłem szczęśliwszy
Najlepszy miałem swój czas
Z głową w chmurach a w ręku whisky
A teraz tylko ja i ten pistolet tu
Teraz tylko ja i ten pistolet tu
Wczoraj buty Louis Vuitton albo Gucci ziom
Dzisiaj plik za plikiem, żeby matce kupić dom
Nie zrozum mnie źle on nigdy nie zrozumie, że
Ten hajs nie kocha
A jak kocha, to go do trumny weź
Papier przychodzi
Ten sam papier mija ale ja zostaje
Ludzie są różni dla ciebie
A dla mnie są dwa rodzaje
Człowiek lub frajer
Cwaniak lub szakal
Lew albo hiena
Rodzina to wszystko
A braci tu raczej już nie ma
A braci tu raczej już nie ma,
A braci tu raczej już nie ma



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych